



**Poradnik
Przedsiębiorcy**

Tarcza antykryzysowa – praktyczne vademecum



**Poznaj narzędzia
wsparcia dla Twojej firmy**

SPIS TREŚCI

Zwolnienie ze składek ZUS dla samozatrudnionych i zakładów pracy	2
Uratuj pracowników – jakie rozwiązania daje tarcza antykryzysowa?	7
Świadczenie postojowe dla przedsiębiorców i zatrudnionych na umowy cywilnoprawne	13
Mikropożyczka 5000 zł z możliwością umorzenia	17
Zawieszenie poboru zaliczek na podatek dochodowy	20
Przesunięcie terminów rozliczeń podatkowych oraz obowiązków dla przedsiębiorców	24
Ulga na złe długi PIT w zaliczce na podatek dochodowy	28
Dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla przedsiębiorcy i pracownika	33
Pomoc w spłacie kredytu dla małych i średnich firm	37
Wsteczne rozliczenie poniesionej straty	40
Szybszy zwrot VAT dla wybranych branż	42

Zwolnienie ze składek ZUS dla samozatrudnionych i zakładów pracy

Jednym z rozwiązań oferowanych przedsiębiorcom i zakładom pracy najbardziej dotkniętym epidemią koronawirusa jest zwolnienie z opłacania składek ZUS. Dotyczy to zarówno składek za przedsiębiorcę, jak i za zatrudnionych pracowników. Jakie warunki należy spełnić, aby skorzystać ze zwolnienia? O tym w artykule.

Zwolnienie z opłacania składek ZUS?

Pierwotnie pomoc w zakresie opłat składek ZUS dotyczyła jedynie odroczenia płatności na okres 3 miesięcy. Po tym czasie przedsiębiorcy musieli by zapłacić zaległości. Takie wsparcie w czasie kryzysu nie było wystarczające. Ustawa o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych cho-

rób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw wprowadziła nowy rodzaj ulgi, jakim jest zwolnienie ze składek ZUS na okres 3 miesięcy. Jednakże tylko niektórzy przedsiębiorcy będą mogli z takiego rozwiązania skorzystać.

Zwolnienie z ZUS dla samozatrudnionych

W głównej mierze z nowej ulgi skorzystają samozatrudnieni opłacający składki wyłącznie za siebie. Aby przysługiwało im zwolnienie z ZUS, muszą spełnić tylko dwa warunki, tj.:

- przychód z działalności w pierwszym miesiącu, za jaki składany jest wniosek, nie może przekroczyć 300% prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej w 2020 r. – jest to obecnie kwota 15 681,00 zł,
- przedsiębiorca prowadził działalność gospodarczą przed 1 lutego 2020 r.

Przykład 1.

Przedsiębiorca chce złożyć wniosek o umorzenie składek ZUS za okres od marca do maja 2020 roku. W tej sytuacji we wniosku wskazuje przychód za pierwszy miesiąc, za jaki składany jest wniosek, czyli marzec. Przychód za marzec nie może być wyższy niż 15 681,00 zł.

Ważne!

Umorzenie składek nie będzie przysługiwało firmom, które znajdowały się w trudnej sytuacji w grudniu 2019 r. i nie regulowały należności, w tym składek ZUS. Takie obostrzenia wynikają z regulacji UE.

Samozatrudnieni, którzy nie spełniają warunków do zwolnienia z ZUS mogą ubiegać się o odroczenie składek na okres 3 miesięcy, bez konieczności uiszczania opłaty prolongacyjnej. Zwolnienie dotyczy osób opłacających składki na ubezpieczenia społeczne lub ubezpieczenie zdrowotne. Umorzeniu podlegają składki na:

- obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe,
 - dobrowolne ubezpieczenie chorobowe,
 - ubezpieczenie zdrowotne,
 - Fundusz Pracy i Fundusz Solidarnościowy,
- należne za okres od 1 marca 2020 r. do 31 maja 2020 r. i opłacane od standardowej podstawy wymiaru.

Ważne!

Umorzone zostaną jedynie składki naliczone od najniższej podstawy wymiaru obowiązującej danego przedsiębiorcę.

Składki, mimo że nie zostaną fizycznie wpłacone do ZUS, będą uznane jako opłacone. Są one bowiem finansowane z dotacji, jaką otrzyma Fundusz Ubezpieczeń Społecznych od budżetu państwa. Oznacza to, że umorzenie ich nie wpłynie na wysokość emerytury. W przypadku świadczeń z ubezpieczenia chorobowego w dalszym ciągu będą one przysługiwały przedsiębiorcom, którzy pod to ubezpieczenie podlegali w dniu 1 lutego 2020 r., mimo że składka nie zostanie faktycznie opłacona.

Ważne!

Członkowie rodziny zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego przez przedsiębiorcę zachowują prawo do bezpłatnej opieki zdrowotnej na takich samych warunkach jak dotychczas.

Zwolnienie dla firm zatrudniających do 9 pracowników

W pakiecie antykryzysowym przewidziano również pomoc dla przedsiębiorców zatrudniających pracowników. Jeśli pracodawca był zgłoszony jako płatnik składek przed 1 lutego i na 29 lutego stan ubezpieczonych zgłoszonych do ZUS wyniósł mniej niż 10 osób, wówczas zostaje on zwolniony z opłacania składek na:

- ubezpieczenia społeczne,
- ubezpieczenie zdrowotne,
- Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych lub Fundusz Emerytur Pomostowych oraz Fundusz Solidarnościowy.

Umorzenie dotyczy składek należnych za okresy od 1 marca do 31 maja, które zostały wykazane w deklaracjach rozliczeniowych składanych za te miesiące.

Ulga ZUS dla firm zatrudniających co najmniej 10 pracowników

W tarczy antykryzysowej nie przewidziano zwolnienia z opłacania składek ZUS przedsiębiorstw zatrudniających 10 i więcej pracowników. Takie firmy mogą starać się o odroczenie płatności składek przez 3 miesiące. W tym przypadku nie zostanie naliczona opłata prolongacyjna.

Większe firmy mogą starać się o dofinansowanie wynagrodzeń i składek pracowników, o ile wystąpił u nich spa-

dek obrotów gospodarczych w następstwie epidemii COVID-19.

Czy należy wypełnić wniosek o zwolnienie ze składek ZUS?

Umorzenie składek ZUS nie jest przyznawane automatycznie wszystkim przedsiębiorcom i firmom zatrudniającym pracowników. Płatnicy, którym przysługuje zwolnienie z opłacania składek ZUS i chcą z tego rozwiązania skorzystać, muszą złożyć odpowiedni wniosek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych maksymalnie do 30 czerwca 2020 roku. Dokument ten powinien zawierać:

- dane płatnika składek: imię i nazwisko, nazwa skrócona, NIP i REGON, a jeżeli płatnikowi składek nie nadano tych numerów lub jednego z nich – numer PESEL lub serię i numer dowodu osobistego albo paszportu, a także adres do korespondencji;
- oświadczenie o nieprzekroczeniu limitu przychodu w wysokości 300% prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia



brutto w gospodarce narodowej w 2020 r. w pierwszym miesiącu, za który złożony zostanie wniosek o umorzenie składek;

- inne informacje niezbędne do zwolnienia z opłacania składek, jak np. informacje wymagane przez Komisję Europejską w związku z udzielaną pomocą publiczną;
- podpis wnioskodawcy.

Oświadczenie o wysokości przychodu składane jest pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Wzór wniosku można pobrać ze strony:

<https://poradnikprzedsiębiorcy.pl/-zwolnienie-z-zus-dla-samo-zatrudnionych-i-zakladow-pracy>

W jaki sposób można złożyć wniosek o umorzenie składek ZUS?

Wniosek o umorzenie składek ZUS można złożyć w formie papierowej bądź elektronicznej za pomocą profilu informacyjnego utworzonego w systemie teleinformatycznym udostępnionym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. W przypadku składania dokumentu w formie papierowej należy go podpisać osobiście. Przy składaniu go w formie elektronicznej, powinien on być opatrzony:

- kwalifikowanym podpisem elektronicznym,
- podpisem zaufanym.

Złożenie deklaracji za okres zwolnienia z opłacania składek ZUS

Aby możliwe było umorzenie składek, konieczne jest przesłanie kompletów rozliczeniowych zawierających deklarację oraz raporty imienne za marzec, kwiecień i maj 2020 r., bowiem to na ich podstawie ZUS wydaje decyzję dotyczącą przyznania ulgi. Obowiązek wysyłki deklaracji rozliczeniowych nie dotyczy przedsiębiorców, którym przysługuje zwolnienie ze składania takich dokumentów, za nich bowiem raporty są co miesiąc powielane automatycznie. Warto też pamiętać, aby dotrzymany został termin wysyłki deklaracji za wspomniane wcześniejsze okresy – należy to zrobić maksymalnie do 30 czerwca 2020 roku.

Wydanie decyzji przez ZUS

Zakład ubezpieczeń Społecznych może zwolnić płatnika z obowiązku opłacania składek w ciągu 30 dni liczonych od dnia:

- otrzymania kompletnej deklaracji rozliczeniowej za ostatni miesiąc wskazany we wniosku – jeżeli płatnik przesyła dokumenty co miesiąc;
- w jakim powinny zostać opłacone składki za ostatni miesiąc wskazany we wniosku – jeśli płatnik jest zwolniony ze składania deklaracji.

Umorzeniu będą podlegały składki należne za okres od marca do końca maja znane na dzień rozpatrzenia wniosku. ZUS ma obowiązek poinformowania

płatnika składek o udzielonej uldze, Umorzeniu będą podlegały składki należne za okres od marca do końca maja znane na dzień rozpatrzenia wniosku. ZUS ma obowiązek poinformowania płatnika składek o udzielonej uldze, jeśli ubezpieczony posiada profil na ZUS PUE, to informacja o zwolnieniu będzie dostępna na jego koncie. Odmowa przyznania zwolnienia z opłacania składek ZUS wydawana jest w drodze decyzji, od której oczywiście można się odwołać w ciągu 30 dni od dnia otrzymania postanowienia. Odwołanie składa się w placówce ZUS.

Księgowanie składek ZUS za przedsiębiorcę

Jeśli chodzi o odliczenie składek od dochodu i podatku, to tu przepisy nie wprowadzają zmian. Odliczeniu podlegają wyłącznie składki faktycz-

nie zapłacone. Tym samym składki nieopłacone przez przedsiębiorcę z tytułu korzystania ze zwolnienia, nie podlegają:

- społeczne – odliczeniu od dochodu, ani nie podlegają ujęciu w kosztach,
- zdrowotne – odliczeniu od podatku,
- Fundusz Pracy – księgowaniu w KPiR.

Zwolnienie z ZUS przez 3 miesiące znacznie odciąży osoby dotknięte najbardziej skutkami epidemii koronawirusa. W większości przypadków pozwoli również na uratowanie firmy przed zamknięciem czy zwolnieniami pracowników. Warto z niego skorzystać, jednak tu należy pamiętać o terminowości złożenia dokumentów i sprawdzenia czy takie zwolnienie przysługuje. Bowiem w razie odmowy, płatnik będzie musiał wszystkie składki za okres 3 miesięcy opłacić.

Agnieszka Walczyńska

Uratuj pracowników – jakie rozwiązania daje tarcza antykryzysowa?

Epidemia koronawirusa w Polsce spowodowała, że wiele przedsiębiorstw odnotowało spadek obrotów, szczególnie ucierpiały branże usługowe i handlowe. Rząd ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa finansowego i zdrowotnego oraz ochronę miejsc pracy. Tarcza antykryzysowa to przygotowany przez rząd pakiet, którego celem jest pomoc obywatelom i firmom w tej trudnej sytuacji gospodarczej.

Dofinansowanie do wynagrodzenia – jakie możliwości daje tarcza?

Jednym z proponowanych rozwiązań, jeśli chodzi o tarczę antykryzysową, jest możliwość dofinansowania wynagrodzenia przez państwo. Tarcza przewiduje dwa tryby uzyskania przez pracodawców dofinansowania do wynagrodzeń w formie świadczeń

z państwowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych:

- dofinansowanie wynagrodzeń w związku z przestojem ekonomicznym pracowników oraz
- dofinansowanie wynagrodzeń pracowników w związku z obniżeniem wymiaru czasu pracy.

Według przepisów tarczy, aby pracodawca mógł skorzystać z dofinansowania wynagrodzeń, musi odnotować spadek obrotów gospodarczych oraz nie zalegać w regulowaniu zobowiązań podatkowych, składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz lub Fundusz Pracy. Przewidziano jednak wyjątki od tych obostrzeń. Zadłużony przedsiębiorca może skorzystać z dofinansowań, jeśli:

- zawarł umowę z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych lub otrzymał decyzję urzędu skarbowego w sprawie spłaty zadłużenia i terminowo opłaca raty lub korzysta z odroczenia terminu płatności albo
- zaleganie w regulowaniu składek

na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz lub Fundusz Pracy powstało w okresie spadku obrotów gospodarczych, a przedsiębiorca dołączył do wniosku o przyznanie świadczeń plan spłaty zadłużenia uprawdopodobniający poprawę kondycji finansowej przedsiębiorcy i pełną spłatę zaległości w regulowaniu składek, wraz z kopią wniosku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o rozłożenie na raty należności z tytułu tych składek lub o odroczenie płatności tych składek;

- wobec tego przedsiębiorcy nie zachodzą przesłanki do ogłoszenia upadłości.

Co ważne, dofinansowanie nie przysługuje do wynagrodzeń pracowników, których wynagrodzenie uzyskane w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym został złożony wniosek, było wyższe niż 300% prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej w 2020 r., czyli 15 681,00 zł.

Kryterium spadku obrotów a dofinansowanie

Przez spadek obrotów gospodarczych rozumieć należy spadek sprzedaży towarów lub usług, w ujęciu ilościowym lub wartościowym:

- nie mniej niż o 15%, obliczony jako stosunek łącznych obrotów w ciągu dowolnie wskazanych dwóch kolejnych miesięcy kalendarzo-

wych przypadających w okresie po 1 stycznia 2020 r. do dnia poprzedzającego dzień złożenia wniosku, w porównaniu do łącznych obrotów z analogicznych 2 kolejnych miesięcy kalendarzowych roku poprzedniego. Tu za miesiąc uważa się także 30 kolejno po sobie następujących dni kalendarzowych, w przypadku gdy dwumiesięczny okres porównawczy rozpoczyna się w trakcie miesiąca kalendarzowego, to jest w dniu innym niż pierwszy dzień danego miesiąca kalendarzowego, lub

- nie mniej niż o 25%, obliczony jako stosunek obrotów z dowolnie wskazanego miesiąca kalendarzowego przypadającego po 1 stycznia 2020 r. do dnia poprzedzającego dzień złożenia wniosku, w porównaniu do obrotów z miesiąca poprzedniego; za miesiąc uważa się także 30 kolejno po sobie następujących dni kalendarzowych, w przypadku gdy okres porównawczy rozpoczyna się w trakcie miesiąca kalendarzowego, to jest w dniu innym niż pierwszy dzień danego miesiąca kalendarzowego.

Dofinansowanie wynagrodzeń w związku z przestojem

Przedsiębiorca, u którego wystąpił spadek obrotów gospodarczych w następstwie epidemii koronawirusa, może zwrócić się z wnioskiem o przyznanie świadczeń na rzecz ochrony miejsc

pracy, o wypłatę ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych świadczeń na dofinansowanie wynagrodzenia pracowników objętych przestojem ekonomicznym albo obniżonym wymiarem czasu pracy, w związku z wystąpieniem COVID-19. Należy pamiętać, że przestój jest okresem niewykonywania pracy przez pracownika z przyczyn od niego niezależnych, przy jednoczesnym pozostawaniu przez zatrudnionego w gotowości do pracy.

Uwaga!

Jeśli pracownik świadczy pracę, ale np. w niższym wymiarze, to nie jest to rozumiane jako przestój ekonomiczny.

Pracownikowi objętemu przestojem ekonomicznym pracodawca wypłaca wynagrodzenie obniżone nie więcej niż o 50%, nie niższe jednak niż w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalanego na podstawie przepisów o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy. Wynagrodzenie za czas przestoju będzie dofinansowane do wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę, czyli 1300 zł w 2020 roku (2600 zł brutto – minimalna krajowa). Zgodnie z art. 15g ust. 2 tarczy kryzysowej przedsiębiorca otrzyma również dofinansowanie na opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne pracowników, które powinny zostać sfinansowane przez zakład pracy. Czyli dofinansowanie składek nie dotyczy składek, które stanowią koszt pracownika i są

potrącane z jego wynagrodzenia. W takim przypadku łączna kwota dofinansowania będzie wynosić 1300 zł plus składki ZUS pracodawcy od tej kwoty.

Przykład 1.

Pracownik, który jest zatrudniony na cały etat, z zarobkiem 4200 zł brutto, został objęty przestojem ekonomicznym. Pracodawca może obniżyć mu wynagrodzenie o 50%, czyli wówczas pracownik zarobiłby 2100 zł. Z racji tego, że jest to kwota niższa od wynagrodzenia minimalnego, to w tym przypadku pracodawca może obniżyć temu pracownikowi wynagrodzenie do 2600 zł.

Przykład 2.

Pracodawca obniżył wynagrodzenie pracownika objętego przestojem ekonomicznym z 7000 zł brutto do kwoty 3500 zł brutto. W myśl nowych przepisów otrzymał 1300 zł dofinansowania do wynagrodzenia pracownika.

Dofinansowanie – obniżenie etatu

Przedsiębiorca w myśl nowych przepisów może obniżyć wymiar czasu pracy o 20%, nie więcej niż do 0,5 etatu, z zastrzeżeniem, że wynagrodzenie nie może być niższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę ustalone na podstawie przepisów o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, z uwzględnieniem wymiaru czasu pracy. Wynagrodzenie to jest dofinansowywane ze środków Fundu-

szu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych do wysokości połowy wynagrodzenia, jednak nie więcej niż 40% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału obowiązyującego na dzień złożenia wniosku.

Ważne!

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie z IV kwartału 2019 r. wynosi 5198,58 zł, a więc maksymalne dofinansowanie wynosi 2079,43 zł.

Przykład 3.

Pracownikowi obniżono wymiar czasu pracy i teraz zarabia 4000 zł brutto. Pracodawca uzyskuje dofinansowanie do wynagrodzenia tego pracownika do 50% jego wysokości, tj. do kwoty 2000 zł.

Podobnie jak w przypadku dofinansowania za czas przestoju budżet państwa w takim przypadku pokryje część wynagrodzenia, jednak tylko do określonego limitu. Maksymalnie więc pracodawca będzie mógł liczyć na dofinansowanie do kwoty 2079,43 zł, państwo zapłaci również składki za ubezpieczenie społeczne od dofinansowanej części wynagrodzenia.

Ważne!!

Aby wprowadzić przestój lub obniżyć wymiar czasu pracy potrzebna jest zgoda związków zawodowych lub przedstawicieli oraz zawarcie porozumienia. Pracodawca nie ma możliwości wprowadzenia zmian samodzielnie!

Elastyczny czas pracy

Pracodawcy będą mogli także skorzystać z wydłużonego do 12 miesięcy okresu rozliczeniowego i równoważnego czasu pracy (bez konieczności spełnienia przesłanek z Kodeksu pracy). Zawarcie takiego porozumienia daje możliwość przedłużenia dobowego wymiaru czasu pracy, nie więcej jednak niż do 12 godzin, w okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 12 miesięcy. W tarczy antykryzysowej można znaleźć informacje, że u pracodawcy, u którego wystąpił spadek obrotów gospodarczych w następstwie wystąpienia COVID-19, dopuszczalne jest ograniczenie nieprzerwanego odpoczynku:

- z 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku dobowego do 8 godzin (nie mniej),
- z 35 godzin nieprzerwanego odpoczynku tygodniowego na 32 godziny (nie mniej).

Przedłużony dobowy wymiar czasu pracy jest równoważony krótszym dobowym wymiarem czasu pracy w niektórych dniach lub dniami wolnymi od pracy. Daje to przede wszystkim większą elastyczność w kreowaniu czasu pracy, ale także może pozwolić na oszczędności.

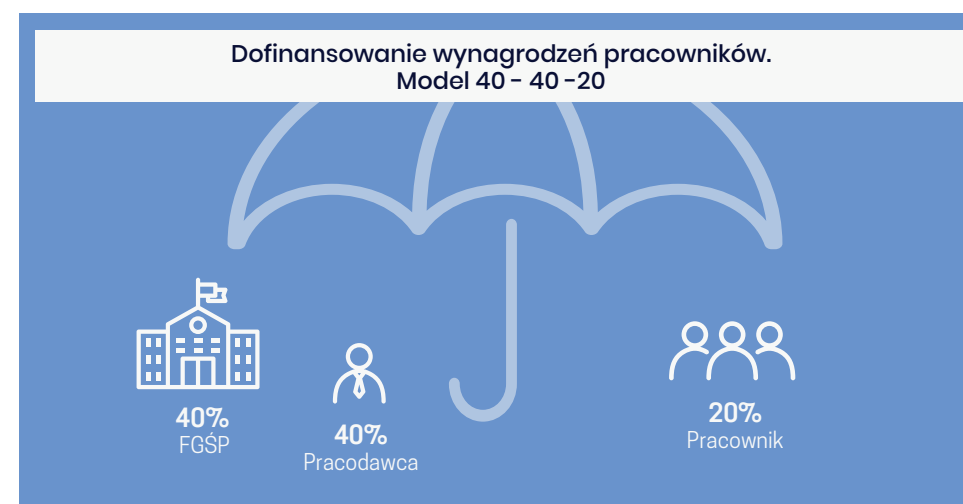
Jednorazowa zapomoga dla zleceniobiorców

Tarcza zakłada również pomoc dla zleceniobiorców. Osobie wykonującej umowę cywilnoprawną świadczenie postojowe przysługuje, jeżeli:

- umowa cywilnoprawna została zawarta nie później niż 1 lutego 2020 r.;
- wynagrodzenie z tytułu wykonywania umowy cywilnoprawnej wynosi nie mniej niż 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązyującego w 2020 r.
- niedojście do skutku lub ograniczenie wykonywania umowy cywilnoprawnej z powodu przestoju w prowadzeniu działalności;
- datę zawarcia i wysokość wynagrodzenia z tytułu umowy cywilnoprawnej;
- kopię umowy cywilnoprawnej.

W przypadku osoby wykonującej umowę cywilnoprawną wniosek można złożyć za pośrednictwem odpowiednio zleceniodawcy lub zamawiającego. Świadczenie postojowe przysługuje w wysokości 80% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalanego na podstawie przepisów o minimalnym wynagrodzeniu za pracę obowiązującego w 2020 r., czyli będzie wynosić 2080 zł. Co ważne, w przypadku zbiegu praw do więcej niż jednego świadczenia postojowego przysługuje jedno świadczenie postojowe. Odpowiednio zleceniodawca lub zamawiający załącza do wniosku oświadczenie potwierdzające:

Wniosek może być złożony w formie dokumentu papierowego lub elektronicznego opatrzonego kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym za pomocą profilu informacyjnego. Jeśli dana osoba pobierze nienależnie świadczenie postojowe, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Tarcza antykryzysowa proponuje szereg rozwiązań mających na celu za-



chowanie miejsc pracy. Pracodawcy mają możliwość skorzystania z dofinansowań związanych z przestojem lub obniżeniem etatów. Mogą również skorzystać z wydłużonego okresu rozliczeniowego i równoważnego czasu pracy. To, z jakich rozwiązań warto skorzystać, każdy pracodawca powinien rozważyć indywidualnie. Co do zasady,

jeśli pracownicy nie świadczą pracy, pracodawca może skorzystać z przestoju ekonomicznego, jeśli jednak pracownicy wykonują pracę, pracodawca może obniżyć ich wymiar etatu. Tarcza antykryzysowa dopuszcza możliwość korzystania z tych dwóch mechanizmów w jednej firmie, jeśli jest to zasadne.

Katarzyna Dorociak

Świadczenie postojowe dla przedsiębiorców i zatrudnionych na umowy cywilnoprawne

Tarcza antykryzysowa przewiduje pomoc dla samozatrudnionych. Zgodnie z jej zapisami w związku z przestojem spowodowanym epidemią koronawirusa samozatrudnieni mogą liczyć na świadczenie postojowe. Zapomoga ta wypłacana będzie przez ZUS. Czy każdy samozatrudniony otrzyma pomoc? W jakiej kwocie? Wyjaśniamy w artykule.

Świadczenie postojowe – dla kogo?

Do tej pory w ramach obowiązujących przepisów przedsiębiorcy, którzy w związku ze wzrostem zachorowalności na COVID-19 spotkali się z trudnościami finansowymi, mogli skorzystać z:

- odroczenia terminu płatności składek,
- układu ratalnego,
- umorzenia należności składek.

Jak już wiadomo, omawiane rozwiąza-

nia są niewystarczające. Dlatego Tarcza antykryzysowa wprowadza pomoc w postaci świadczenia postojowego dla najbardziej zagrożonych, czyli dla osób:

- prowadzących działalność gospodarczą, opłacających składki same za siebie;
- wykonujących pracę na podstawie:
 - umowy agencyjnej,
 - umowy-zlecenia,
 - innej umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia;
 - umowy o dzieło.

Świadczenie postojowe mogą otrzymać osoby zamieszkujące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, gdy są:

- obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej lub
- obywatelami państw członkowskich Unii Europejskiej, państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) strony umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym lub Konfederacji Szwajcarskiej i posiadają

prawo pobytu lub prawo stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, lub

- cudzoziemcami, którzy legalnie przebywają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Jakie warunki trzeba spełnić, aby otrzymać świadczenie postojowe?

Przede wszystkim świadczenie postojowe przysługuje, gdy w następstwie koronawirusa wystąpił przestój w prowadzeniu działalności. Będzie ono skierowane do ww. osób, wyłącznie gdy nie posiadają one innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

W przypadku osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą świadczenie postojowe w pełnej wysokości przysługuje w sytuacji, gdy:

- nie zawiesiła ona działalności gospodarczej oraz jeżeli przychód uzyskany w miesiącu poprzedzającym miesiąc złożenia wniosku o świadczenie postojowe był:
 - niższy od przychodu uzyskanego w miesiącu poprzedzającym ten miesiąc o co najmniej 15% oraz
 - nie wyższy od 300% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej ($5\,227\text{ zł} \times 300\% = 15\,681\text{ zł}$);
- zawiesiła ona działalność gospodarczą po 31 stycznia 2020 r. oraz

przychód uzyskany w miesiącu poprzedzającym miesiąc, w którym został złożony wniosek o świadczenie postojowe, nie był wyższy od 300% prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej w 2020 r. ($5\,227\text{ zł} \times 300\% = 15\,681\text{ zł}$).

Natomiast u osób wykonujących pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej świadczenie postojowe w pełnej wysokości przysługuje w sytuacji, gdy:

- umowa została zawarta nie później niż 1 lutego 2020 r.;
- wynagrodzenie z jej tytułu wynosi nie mniej niż 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w 2020 r., czyli 1300 zł.

Jaka będzie wysokość świadczenia postojowego?

Wysokość świadczenia postojowego to 80% minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w 2020 r., czyli 2080 zł ($2600 \times 80\%$). Co istotne, ze względu na jego socjalny charakter świadczenie nie podlega oskładkowaniu i opodatkowaniu. Nie wszyscy otrzymają świadczenie postojowe w pełnej kwocie. W przypadku zleceniobiorców, których przychód z umów cywilnoprawnych nie przekracza 50% minimalnego wynagrodzenia (1300 zł), świadczenie postojowe ma być sumą wynagrodzeń z tytułu umów cywilnoprawnych.

Osoby prowadzące działalność i rozliczające się w formie karty podatkowej, które korzystały ze zwolnienia sprzedaży od podatku od towarów i usług, otrzymają ze względu na brak możliwości weryfikacji osiąganego przychodu świadczenie postojowe w wysokości 50% najniższego wynagrodzenia obowiązującego w 2020 r. (1300 zł).

Wniosek o świadczenie postojowe

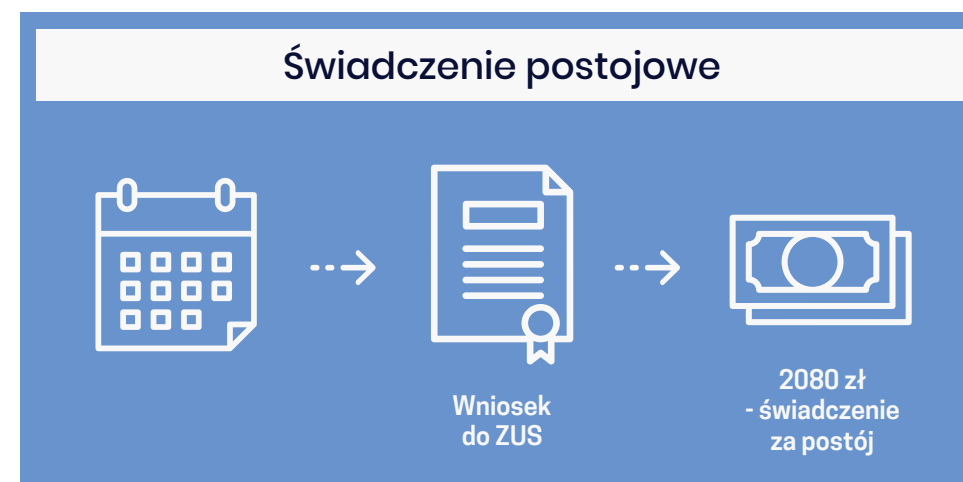
Świadczenie postojowe będzie wypłacane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) na wniosek zainteresowanego złożony w formie dokumentu papierowego albo elektronicznego.

W przypadku osób zatrudnionych na podstawie umowy cywilno-prawnej wniosek składany jest za pośrednictwem zleceniodawcy lub zamawiającego. Omawiany wniosek powinien zawierać:

- dane osoby uprawnionej;
- numer rachunku płatniczego;
- dane zleceniodawcy albo zamawiającego, za pośrednictwem którego składany jest wniosek;
- oświadczenie osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą lub wykonującej umowę cywilnoprawną potwierdzające spełnienie warunków niezbędnych do otrzymania świadczenia;
- inne informacje niezbędne do ustalenia prawa do świadczenia postojowego.

Do wniosku zleceniodawca lub zamawiający powinien dołączyć:

- oświadczenie, które potwierdza:
 - że nie doszło do skutku lub ograniczono wykonywanie umowy cywilnoprawnej z powodu przestoju w prowadzeniu działalności;
 - datę zawarcia i wysokość wynagrodzenia z umowy;
- kopię umowy cywilnoprawnej.



Ważne!

ZUS wprowadził wzory wniosków, które składa się, aby otrzymać świadczenie postojowe:

- RSP-C – wniosek o świadczenie postojowe dla umów cywilnoprawnych (wypełnia zleceniodawca lub zamawiający);
- RSP-D – wniosek o świadczenie postojowe dla prowadzących działalność.

Wypłata świadczenia postojowego następuje w formie bezgotówkowej na wskazany rachunek płatniczy. Natomiast odmowa prawa do świadczenia postojowego następuje w drodze decyzji, od której można się odwołać do sądu.

Świadczenie postojowe przyznane na podstawie błędnego oświadczenia

Jak wynika z zapisów w tarczy ZUS będzie weryfikował przychód wykazany we wniosku. W sytuacji, gdy świadczenie postojowe zostanie wypłacone na podstawie fałszywych oświadczeń lub zostanie wypłacone innej osobie niż osoba uprawniona, wówczas istnieje obowiązek jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi.

Świadczenie postojowe ma za zadanie wesprzeć osoby prowadzące działalność oraz te na umowach cywilnoprawnych w tym trudnym czasie epidemii koronawirusa. Jednak należy pamiętać, że można się o nie starać dopiero po spełnieniu warunków, a we wniosku o jego wypłatę należy wpisać stan faktyczny, ponieważ ZUS będzie weryfikował podane w nim informacje.

Kinga Jańczak

Mikropożyczka 5 000 zł – jak z niej skorzystać?

W związku z panującą epidemią koronawirusa państwo przygotowało pakiet tarczy antykryzysowej, dzięki któremu przedsiębiorcy będą mogli zyskać m.in. dodatkowe środki na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności gospodarczej. Środki te to pożyczka 5000 złotych dla mikroprzedsiębiorców. Sprawdźmy, jakie warunki trzeba spełnić, aby ją uzyskać, a także w jaki sposób będzie później możliwe jej umorzenie.

Pożyczka 5000 złotych dla mikroprzedsiębiorców – kto może z niej skorzystać?

Zgodnie z art. 15zzd ust. 1 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw starosta może, na podstawie umowy, udzielić ze środków Funduszu Pracy

jednorazową pożyczkę mikroprzedsiębiorcy, który prowadził działalność gospodarczą przed 1 marca 2020 roku.

Art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo przedsiębiorców:

Mikroprzedsiębiorca to przedsiębiorca, który w co najmniej jednym roku z dwóch ostatnich lat obrotowych spełniał łącznie następujące warunki:

- a.) zatrudniał średniorocznie mniej niż 10 pracowników oraz*
- b.) osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz z operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 2 milionów euro, lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczył równowartości w złotych 2 milionów euro [...].*

Na jakich zasadach przyznawana jest pożyczka 5000 złotych dla firm?

Aby uzyskać takie świadczenie, należy złożyć wniosek o pożyczkę do powiatowego urzędu pracy, właściwego ze względu na miejsce prowadzenia działalności gospodarczej. Pożyczka, o której mowa:

- może być udzielona do wysokości 5000 zł;
- posiada oprocentowanie stałe, które wynosi w skali roku 0,05 stopy redyskonta weksli przyjmowanych przez Narodowy Bank Polski;
- może być spłacana w okresie nie dłuższym niż 12 miesięcy, z karencją w spłacie kapitału wraz z odsetkami przez 3 miesiące od dnia jej udzielenia.

Ważne

Wnioski można składać dopiero po ogłoszeniu naboru przez dyrektora powiatowego urzędu pracy.

We wniosku o pożyczkę mikroprzedsiębiorca oświadcza o stanie zatrudnienia na 29 lutego 2020 r. w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy. W związku z tym zobowiązany on będzie do podpisania się pod klauzulą o następującej treści: „Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za

złożenie fałszywego oświadczenia”. Klauzula ta zastępuje pouczenie organu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Formą zabezpieczenia spłaty udzielonej pożyczki jest weksel własny in blanco lub inna forma zabezpieczenia ustalona przez strony. W sytuacji, gdy podatnik nie będzie spłacał pożyczki zgodnie z umową, starosta będzie miał prawo dochodzić roszczeń z tytułu niespłaconych pożyczek.

Pożyczka 5000 złotych dla mikroprzedsiębiorców – jak ją umorzyć?

Jak wskazuje ust. 7 art. 15zzd wyżej wskazanej ustawy, pożyczka wraz z odsetkami na wniosek pożyczkobiorcy może być umorzona pod warunkiem, że podatnik przez 3 miesiące od dnia jej udzielenia nie zmniejszy stanu zatrudnienia w przeliczeniu na pełny wymiar czasu pracy w stosunku do zatrudnienia na 29 lutego 2020 roku.

We wniosku o umorzenie pożyczki podatnik ma zatem obowiązek oświadczyć, że nie zmniejszył on stanu zatrudnienia.

Ustawodawca w przepisach dotyczących pożyczki zastrzegł, że Rada Ministrów może w celu przeciwdziałania koronawirusowi przedłużyć w drodze rozporządzenia okres spłaty pożyczki, mając na względzie okres obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz ich skutki.

Reasumując, pożyczka 5000 złotych dla mikroprzedsiębiorców zdecydowanie pomoże im w sfinansowaniu bieżących wydatków, zwłaszcza że ma zdecydowanie niższe oprocentowanie niż pożyczki oferowane przez banki. Dodatkowo dużym atutem jest fakt, że będzie można ją umorzyć, jeśli zachowany będzie stan zatrudnienia z 29 lutego 2020 roku.

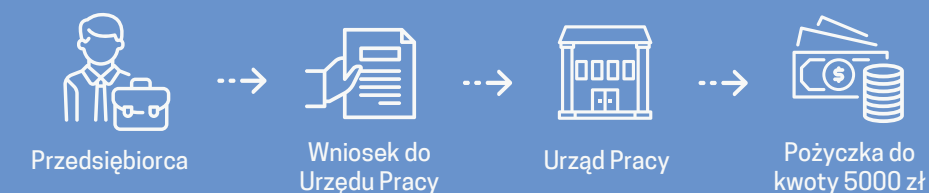
Ważne

Wniosek może być złożony w postaci elektronicznej przez platformę praca.gov.pl lub w postaci papierowej do urzędu. W przypadku wysyłki przez platformę [Praca.gov.pl](https://praca.gov.pl), wniosek będzie obowiązek opatrzyć kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub profilem zaufanym.

Ważne

Zgodnie z informacjami przekazywanymi przez urzędy pracy, o mikropożyczkę 5000 zł wnioskować mogą mikroprzedsiębiorcy zatrudniający na dzień 29 lutego minimum jednego pracownika w pełnym wymiarze czasu.

Mikropożyczka 5 000 zł – jak z niej skorzystać?



Zawieszenie poboru zaliczek na podatki – alternatywne sposoby

Na niekorzyść podatników sejm odrzucił wskazaną przez senat poprawkę ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Pozwoliłaby ona w przypadku obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii na zawieszenie poboru zaliczek na podatki, a w niektórych przypadkach na ich niepłacenie (całkowite zwolnienie). W związku z tym, w dalszym ciągu konieczne jest opłacanie podatku dochodowego (PIT oraz PIT-4), przedstawiamy poniżej alternatywne sposoby na zawieszenie poboru zaliczek na podatki!

Zawieszenie poboru zaliczek na podatki – PIT przedsiębiorcy

W tym jakże trudnym dla przedsiębiorców okresie mogą oni skorzystać z aktualnie obowiązujących przepisów pozwalających na:

1. Odroczenie terminu płatności, rozłożenie na raty lub umorzenie w całości lub w części podatku dochodowego;
2. Nieuiszczanie zaliczek na podatek dochodowy do 1000 zł (opłacenie ich dopiero za okres, w którym przekroczą kwotę 1000 zł).

Aby możliwe było odroczenia terminu płatności, rozłożenie na raty lub umorzenie w całości lub w części podatku dochodowego, należy złożyć w urzędzie skarbowym wniosek z prośbą o udzielenie takiej ulgi podatkowej. Wniosek o ulgę powinien zawierać:

- rodzaj wnioskowanej ulgi (rozłożenie na raty, odroczenie, umorzenie);
- określenie zobowiązania podatkowego będącego przedmiotem wniosku (tytuł podatkowy, okres, jakiego dotyczy);
- uzasadnienie poprzez wskazanie

okoliczności potwierdzających fakt zaistnienia w sprawie ważnego interesu podatnika lub interesu publicznego.

W wyroku NSA z 2 lutego 2017 roku o sygn. II FSK 4126/14 można zapoznać się z pojęciem interesu publicznego, a także zobaczyć, czym kieruje się organ podatkowy przy przyznawaniu ulgi:

W konsekwencji ustalenie przez organ podatkowy kwestii istnienia przesłanki „interesu publicznego” wiąże się z koniecznością ważenia wartości w dwóch płaszczyznach: jedną płaszczyznę tworzy zasada, jaką jest terminowe płacenie podatków w pełnej wysokości, drugą – wyjątek od zasady, polegający na zastosowaniu indywidualnej ulgi podatkowej. Organ w danym przypadku winien ustalić, co jest korzystniejsze z punktu widzenia interesu publicznego (dochodzenie należności czy też zastosowanie ulgi). Oczywiście bywają sytuacje, w których sam rachunek ekonomiczny przemawia za zastosowaniem ulgi podatkowej (np. nie ma możliwości ściągnięcia podatku w pełnej wysokości, a sytuacja ekonomiczna podatnika wyklucza możliwość radykalnej poprawy jego sytuacji finansowej w dającym się przewidzieć okresie).

Ważne

Wniosek można złożyć online za pomocą strony MF: [Odroczenie terminu zapłaty należności podatkowych](#). Dodatkowo

MF wprowadziło kreator wniosku, który przeprowadza przedsiębiorcę krok po kroku przez wypełnianie formularza.

Jeżeli natomiast chodzi o możliwość nieopłacania zaliczek na PIT do 1000 zł, to reguluje ją art. 44 ust. 15 ustawy o PIT. Przepis ten pozwala przedsiębiorcy na nieopłacanie (odpowiednio miesięcznych lub kwartalnych zaliczek na podatek dochodowy w przypadku, gdy suma należnych zaliczek pomniejszonych o te już zapłacone nie przekracza 1000 zł. Dopiero po przekroczeniu wskazanej kwoty podatnik ma obowiązek zapłaty różnicy:

- do 20. dnia miesiąca za miesiąc poprzedni (w przypadku rozliczeń miesięcznych) lub
- do 20. dnia miesiąca, który następuje po kwartale, za który została naliczona zaliczka (w przypadku rozliczeń kwartalnych).

Ważne

W przypadku korzystania z możliwości nieuiszczania zaliczek do 1000 zł nie powstaje zaległość podatkowa ani obowiązek uiszczenia odsetek podatkowych od zaliczki, jeśli zgodnie z wyżej wymienionym terminem podatnik wpłaci podatek gdy ten przewyższy ww. wartość.

Przykład 1.

Pan Waldemar zaliczki za styczeń-marzec wpłacał terminowo do urzędu skarbowego. W związku z panującą sytuacją na rynku jego obroty zmalały i zaliczka na podatek dochodowy

za kwiecień wyniosła 100 zł. W maju wyniosła ona 200 zł, a w czerwcu 400 zł. W lipcu pan Waldemar ponownie zaczął uzyskiwać przychody, wobec czego zaliczka w tym miesiącu wyniosła aż 800 zł. Jak będą wyglądać płatności zaliczek u pana Waldemara, jeśli korzysta on ze zwolnienia z zapłaty zaliczki do 1000 zł?

Pan Waldemar za okres kwiecień-czerwiec nie musi dokonywać zapłaty zaliczek, ponieważ nie przekroczyły one łącznie kwoty 1000 zł. Natomiast w lipcu limit został przekroczony i z tego względu pan Waldemar będzie miał obowiązek zapłacić urzędowi skarbowemu 1500 zł. Należy mieć na uwadze, że w przypadku kolejnych zaliczek (w kolejnych miesiącach) pan Waldemar będzie zobowiązany do ich opłacania dopiero, gdy różnica wynikająca z należnych zaliczek pomniejszonych o już opłacone ponownie przekroczy 1000 zł.

Ważne

Jeżeli podatnik po przekroczeniu limitu 1000 zł nie będzie miał środków do zapłaty zaliczki, nie pozbawia go to prawa do skorzystania z ulgi podatkowej (na wniosek o odroczenie terminu płatności, rozłożenie na raty lub umorzenie w całości lub części podatku dochodowego).

Zawieszenie poboru zaliczek na podatki – PIT pracownika

W przypadku podatku dochodowego rozliczanego z wynagrodzenia pracow-

nika (PIT-4) ustawodawca wyszedł na przeciw potrzebom przedsiębiorców i w nowej ustawie uwzględnił przepis przedłużający termin, w którym powstaje obowiązek uiszczenia podatku. Zgodnie z art. 52o ust. 1 i 2 ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw w przypadku, gdy płatnik (przedsiębiorca) poniósł negatywne konsekwencje ekonomiczne z powodu koronawirusa, może on zaliczkę na podatek dochodowy z pracownika (PIT-4) od przychodów:

- ze stosunku służbowego,
- ze stosunku pracy,
- z pracy nakładczej,
- ze spółdzielczego stosunku pracy,
- z zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez płatników,
- ze świadczeń z tytułu działalności wykonywanej osobiście,
- z praw autorskich i praw pokrewnych

wpłacić w terminie do 1 czerwca 2020 roku (a nie do 20 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym pobrano zaliczki).

Art. 52o ust. 1 i 2 nowelizacji ustawy o PIT:

1. W przypadku zaliczek na podatek pobranych w marcu i kwietniu 2020 r. od przychodów ze stosunku służbowe-

go, stosunku pracy, pracy nakładczej lub spółdzielczego stosunku pracy oraz od zasiłków pieniężnych z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez płatników, o których mowa w art. 31, obowiązek określony w art. 38 ust. 1 podlega wykonaniu w terminie do dnia 1 czerwca 2020 r., jeżeli płatnicy ci ponieśli negatywne konsekwencje

ekonomiczne z powodu COVID-19. 2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do płatników, o których mowa w art. 41 ust. 1 i 4, dokonujących świadczeń z tytułu działalności wykonywanej osobiście, o której mowa w art. 13 pkt 8 oraz z tytułu praw autorskich i praw pokrewnych.



Przesunięcie terminów rozliczeń podatkowych oraz obowiązków dla przedsiębiorców

W związku z panującą w Polsce epidemią koronawirusa rząd podejmuje kroki, aby pomóc przedsiębiorcom w dopełnieniu różnego rodzaju obowiązków podatkowych w późniejszym terminie. Poniżej przedstawiamy najważniejsze udogodnienia.

Dłuższy termin na złożenie deklaracji rocznych PIT i CIT

Przedsiębiorcy będą mogli skorzystać z wydłużonego terminu złożenia deklaracji rocznych PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38 i PIT-39. Termin podstawowy to 30 kwietnia 2020 r., obecnie wydłużony do 31 maja 2020 r. Złożenie deklaracji do końca maja będzie równoznaczne z wyrażeniem czynnego żalu, o którym mowa w art. 16 KKS, dzięki czemu przedsiębiorcy nie będą podlegać karze za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe

za złożenie zeznania po 30 kwietnia. Podobnie wydłużeniu uległ termin złożenia zeznania CIT-8 – podatnicy mają czas na rozliczenie roku 2019 do 31 maja 2020 r. Zarówno w przypadku PIT, jak i CIT wydłużeniu do końca maja uległ również termin płatności podatku wynikającego z zeznania rocznego.

Przesunięcie terminu płatności zaliczek na PIT od wypłaconych wynagrodzeń

Jeśli przedsiębiorcy ponieśli negatywne skutki ekonomiczne przez COVID-19 (przy czym specustawa nie określa dokładniejszych warunków), to będą oni mogli skorzystać z prawa do przesunięcia terminu płatności zaliczek na PIT-4 pobranych w marcu i kwietniu z umów o pracę oraz umów cywilnoprawnych. Obowiązek zapłaty zaliczek wystąpi dopiero 1 czerwca 2020 r. Podstawowe terminy płatności zaliczek za marzec to 20 kwietnia, a za kwiecień – 20 maja.

Późniejsze wdrożenie nowego JPK_V7M i JPK_V7K

Pierwotnie podatnicy VAT zostali podzieleni na dwie grupy: dużych przedsiębiorców oraz pozostałych, czyli średnich, małych i mikroprzedsiębiorców. Pierwsza grupa zobowiązana była do wysyłki nowego JPK_VAT od rozliczenia za kwiecień 2020 r. Pozostałych podatników obowiązek ten miał z kolei dotyczyć dopiero od rozliczenia za lipiec 2020 r. Wprowadzanie nowych, bardziej skomplikowanych obowiązków rząd postanowił przesunąć o kilka miesięcy, wyrównując dla wszystkich firm termin rozliczeń na sierpień 2020 r. (a więc od rozliczenia za lipiec 2020 r.). Przesunięcie terminu wdrożenia JPK_VAT z deklaracją dla przedsiębiorcom niezbędny czas potrzebny na dostosowanie swoich systemów księgowych i gromadzonych danych do wymogów związanych z nowym JPK_VAT (np. obowiązkowe oznaczanie towarów i usług w nowym JPK_VAT). Tym samym deklaracje VAT mają zostać zlikwidowane dopiero od lipca 2020 r. – do tego czasu podatnicy składają deklaracje VAT oraz pliki JPK_VAT zgodnie z dotychczasowymi schematami, czyli „na starych zasadach”.

Nowa matryca stawek VAT dopiero od lipca

Wychodząc naprzeciw podatnikom, Ministerstwo Finansów podjęło decy-

zję o przesunięciu terminu stosowania nowej matrycy stawek podatku VAT. Nowa matryca stawek podatku VAT zacznie obowiązywać od 1 lipca 2020 r., a nie – jak było planowane – od 1 kwietnia. Przesunięcie terminu stosowania nowej matrycy stawek podatku VAT oznacza, że do 30 czerwca 2020 r.:

- stosowane będą dotychczasowe przepisy ustawy o VAT oraz przepisy wykonawcze do tej ustawy dotyczące stawek podatku;
- stosowana będzie dotychczasowa Polska Klasyfikacja Wyrobów i Usług dla celów opodatkowania VAT, czyli PKWiU 2005;
- wydane do 30 czerwca 2020 r. wiążące informacje stawkowe (WIS) będą zapewniały podatnikom ochronę dla czynności podlegających opodatkowaniu wykonywanych od 1 lipca 2020 r.

Dłuższy termin na złożenie zawiadomienia o dokonaniu zapłaty na rachunek spoza białej listy

1 stycznia 2020 r. weszły w życie przepisy dotyczące konsekwencji dokonania płatności o wartości powyżej 15 000 zł na inny rachunek bankowy niż ten znajdujący się na białej liście podatników VAT. Przedsiębiorca mógł uniknąć negatywnych konsekwencji, jeżeli w ciągu 3 dni od daty zapłaty zawiadomił o tym fakcie naczelnika urzędu skarbowego właściwego dla sprzedawcy. Dzięki temu mógł on ująć wyda-

tek w kosztach uzyskania przychodu i uniknąć solidarnej odpowiedzialności. Tarcza Antykryzysowa, czyli kompleksowy pakiet działań rządu przeciwdziałających negatywnym skutkom epidemii, wprowadziła wydłużenie terminu składania zawiadomień ZAW-NR, z 3 do 14 dni (Art. 15 z nowelizacji ustawy o PIT).

Dłuższy termin złożenia deklaracji IFT-2R

31 marca 2020 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie przedłużenia terminów do sporządzenia i przesłania niektórych informacji podatkowych. Jednym z wprowadzonych w nim udogodnień jest wydłużenie terminu składania informacji IFT-2R o wysokości przychodu (dochodu) uzyskanego przez podatników podatku dochodowego od osób prawnych niemających siedziby lub zarządu na terytorium Polski. Podstawowy termin wypełnienia tego obowiązku mijał 31 marca – na mocy rozporządzenia został on przedłużony do 31 maja 2020 r. Obowiązek złożenia zeznania rocznego IFT-2R dotyczy przedsiębiorców, którzy w trakcie roku wypłacili zagranicznemu kontrahentowi wynagrodzenie z tytułu świadczeń i usług niematerialnych, w tym usług reklamowych. Najczęściej występującymi usługami reklamowymi są te nabywane od Facebooka oraz Google Adwords. Przedsiębiorcy, którzy nie wypełnili obowiązku wysyłania informacji IFT-2R do urzędu

skarbowego, będą mieli czas na jego dopełnienie do końca maja.

Przesunięcie obowiązku utworzenia PPK w średnich przedsiębiorstwach

Zgodnie z ustawowym założeniem etapy wdrożenia Pracowniczych Planów Kapitałowych (PPK) mały odbywać się następująco:

- od 1 lipca 2019 r. – podmioty zatrudniające co najmniej 250 osób (według stanu na 31 grudnia 2018 r.),
- od 1 stycznia 2020 r. – podmioty zatrudniające co najmniej 50 osób (według stanu na 30 czerwca 2019 r.),
- od 1 lipca 2020 r. – podmioty zatrudniające co najmniej 20 osób (według stanu na 31 grudnia 2019 r.),
- od 1 stycznia 2021 r. – pozostałe podmioty oraz osoby zatrudnione w jednostkach sektora finansów publicznych.

Firmy zatrudniające co najmniej 50 pracowników miały obowiązek wdrożenia Pracowniczych Planów Kapitałowych w pierwszej połowie 2020 roku. Termin zawarcia umowy o zarządzanie został jednak wydłużony z 24 kwietnia 2020 r. do 27 października 2020 r., a termin zawarcia umowy o prowadzenie PPK – z 11 maja 2020 r. do 10 listopada 2020 r.

Zwolnienie z PCC umowy pożyczki zawieranej do 31 sierpnia 2020 r.

Rząd przewidział pomoc dla przedsiębiorców, którzy zawrą umowy pożyczki maksymalnie do końca sierpnia 2020 r. Pożyczkobiorcy będą zwolnieni z zapłaty podatku od czynności cywilnoprawnych (PCC), o ile w ich przypadku wystąpi pogorszenie płynności finansowej w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu COVID-19. Preferencja dotyczy przedsiębiorców w rozumieniu art. 4 ust. 1 lub 2 ustawy Prawo przedsiębiorców, a więc:

- osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobą prawną, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonujących działalność gospodarczą;
- wspólników spółki cywilnej w zakresie wykonywanej przez nich działalności gospodarczej.

Przesunięcie terminu rejestracji do CRBR

Ostateczny termin zgłoszeń do Centralnego Rejestru Beneficjentów Rzeczywistych miał upłynąć 13 kwietnia 2020 r. Epidemia koronawirusa sparaliżowała działanie wielu firm. W takiej sytuacji wypełnienie obowiązku zgłoszenia beneficjentów mogło być utrudnione, a dla części firm wręcz niemożliwe. Przedsiębiorstwa, które jeszcze nie wypełniły obowiązku zgłoszeniowego, będą mieć na to czas do 13 lipca. Ustawa o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu przewiduje wysoką karę za niewypełnienie obowiązku rejestracyjnego, dlatego przesunięcie obowiązku uchroni firmy, które jeszcze nie dokonały zgłoszeń.

Dłuższy termin złożenia zeznań rocznych



do 31.05.2020 r.



Urząd Skarbowy

Ulga na złe długi PIT w zaliczce na podatek dochodowy

Nieterminowe regulowanie należności przez kontrahentów to częste zjawisko w transakcjach gospodarczych. Do niedawna wierzyciel z tego tytułu w łatwy sposób mógł odzyskać zapłacony podatek VAT, jednak na gruncie podatku dochodowego taka procedura była utrudniona i wymagała skierowania sprawy na drogę sądową. Od 1 stycznia 2020 roku zostało wprowadzone uproszczenie w tym zakresie, czyli ulga na złe długi w podatku dochodowym. W jaki sposób można ją rozliczyć? Ulga na złe długi PIT w zaliczce czy dopiero w zeznaniu rocznym, czyli jak dokonać rozliczenia w świetle nowych przepisów?

Moment powstania przychodu na gruncie podatku dochodowego

Na mocy art. 14 ust. 1 ustawy o PIT obowiązuje zasada, która wskazuje, że przychodem z pozarolniczej dzia-

łalności gospodarczej są wszystkie przychody należne, choćby nie zostały faktycznie otrzymane. Jest to powiązane również z art. 14 ust. 1c, który określa moment powstania przychodu.

Art. 14 ust. 1 ustawy o PIT

„Za datę powstania przychodu, o którym mowa w ust. 1, uważa się, z zastrzeżeniem ust. 1e, 1h–1j i 1n–1p, dzień wydania rzeczy, zbycia prawa majątkowego lub wykonania usługi, albo częściowego wykonania usługi, nie później niż dzień:

- 1. wystawienia faktury albo*
- 2. uregulowania należności”.*

W praktyce oznacza to, że sprzedawca ma obowiązek zapłaty podatku dochodowego za okres, w którym sprzedaż została dokonana, niezależnie od tego, czy otrzymał za nią zapłatę, przez co może być narażony na zaburzenie płynności finansowej w firmie. Zaliczenie w ciężar kosztów tego typu zaległości jest dość utrudnione, gdyż na mocy art. 23 pkt 2 nieściągalna wierzytelność musi zostać udokumentowana: „1. Postanowieniem o nieściągalności, uznanym przez wierzyciela jako odpowiadające stanowi faktycznemu, wydanym przez właściwy organ

postępowania egzekucyjnego, albo 2. Postanowieniem sądu o:

- a) oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów, lub
- b) umorzeniu postępowania upadłościowego, jeżeli zachodzi okoliczność, o której mowa w lit. a, lub
- c) zakończeniu postępowania upadłościowego, albo

3. Protokołem sporządzonym przez podatnika, stwierdzającym, że przewidziane koszty procesowe i egzekucyjne związane z dochodzeniem wierzytelności byłyby równe albo wyższe od jej kwoty”. Wprowadzenie ulgi na złe długi w PIT znacznie ułatwi odzyskanie zapłaconego podatku dochodowego, gdyż do skorzystania z tej procedury nie są już wymagane tego typu dokumenty.

Ulga na złe długi w PIT od 1 stycznia 2020 roku

Ulga na złe długi w PIT została wprowadzona na mocy ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych i obowiązuje dla wierzytelności powstałych po 31 grudnia 2019 roku. Wprowadzenie ulgi ma na celu polepszenie płynności finansowej przedsiębiorstw oraz ograniczenie zatorów płatniczych powstałych w wyniku braku terminowej zapłaty za sprzedane towary lub usługi.

Podatnicy po raz pierwszy z ulgi na złe długi w PIT będą mogli skorzystać w zeznaniu rocznym składanym za 2020 rok.

Ulga na złe długi PIT w zaliczce – warunki zastosowania

Mechanizm ulgi na złe długi w podatku dochodowym jest zbliżony do obecnie działającej ulgi za złe długi w podatku VAT. Analogicznie możliwość skorzystania z ulgi na złe długi PIT możliwa jest po spełnieniu określonych warunków, tj.:

- dłużnik nie jest w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego, upadłościowego lub w trakcie likwidacji;
- od daty wystawienia faktury nie upłynęły 2 lata, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym została wystawiona faktura;
- transakcja dotyczy podmiotów opodatkowanych podatkiem dochodowym w Polsce.

Ulga na złe długi w PIT a tarcza antykrzysowa

W dobie epidemii spowodowanej rozprzestrzenieniem się koronawirusa rząd postanowił wprowadzić w życie tzw. tarczę antykrzysową, czyli pakiet zmian mających na celu wsparcie przedsiębiorców i pracowników w trudnym dla nich okresie oraz złagodzenie skutków gospodarczych w dobie kryzysu. Jednym z ułatwień jest zwolnienie z obowiązku powiększania dochodów

przez dłużnika jeżeli nie dokona on zapłaty zobowiązania w terminie 90 dni od dnia upływu terminu płatności wskazanym na fakturze (rachunku) lub umowie za okresy rozliczeniowe w 2020 r. Ze zwolnienia może skorzystać podatnik, który w wyniku panującej epidemii poniósł negatywne skutki ekonomiczne oraz jego przychody w danym okresie są co najmniej o 50% niższe niż w tym samym okresie ubiegłego roku podatkowego. W sytuacji gdy podatnik rozpoczął działalność gospodarczą w 2019 roku pod uwagę bierze się średnie uzyskane w tym roku przychody. Wysokość średnich przychodów uzyskanych przez podatnika, który rozpoczął działalność w 2019 roku należy obliczyć według wzoru:

***przychody uzyskanie w 2019 roku /
liczba miesięcy, w których
działalność była prowadzona w 2019 r.***

Ze zwolnienia nie mogą skorzystać podatnicy, którzy:

- w 2019 r. stosowali formę opodatkowania, w przypadku której nie ustala się przychodów,
- rozpoczęli prowadzenie działalności gospodarczej w ostatnim kwartale 2019 r. oraz nie uzyskali w tym okresie przychodów,
- rozpoczęli prowadzenie działalności gospodarczej w 2020 r.

Kiedy dokonać korekty z tytułu ulgi na złe długi PIT?

Ustawa zmieniająca ustawę o PIT wprowadziła nowy art. 26i, na mocy którego skorzystanie z ulgi na złe długi w PIT skutkuje tym, że podstawa opodatkowania podatkiem dochodowym:

- po stronie wierzyciela zostanie pomniejszona o kwotę netto wierzytelności zaliczonej do przychodów w zeznaniu rocznym składanym za rok podatkowy, w którym nie została uregulowana lub zbyta w terminie 90 dni od upływu terminu płatności za fakturę, rachunek lub umowę;
- po stronie dłużnika zostanie powiększona o kwotę netto zobowiązania w zeznaniu rocznym składanym za rok podatkowy, w którym nie została uregulowana lub zbyta w terminie 90 dni, licząc od kolejnego dnia następującego po terminie płatności wskazanym na fakturze (rachunku) lub umowie.

Jeżeli wartość niezapłaconej faktury jest wyższa od podstawy opodatkowania występującej w danym roku, wówczas przedsiębiorca czas na jej odliczenie ma w ciągu kolejnych 3 lat podatkowych, pod warunkiem, że w międzyczasie wierzytelność nie zostanie uregulowana lub zbyta. W przypadku wystąpienia straty z działalności gospodarczej wartość straty:

- po stronie wierzyciela może zostać powiększona o zaliczaną do przychodów należnych wartość wierzytelności w zeznaniu rocznym składanym za rok podatkowy, w którym

upłynęło 90 dni od dnia upływu terminu zapłaty;

- po stronie dłużnika podlega zmniejszeniu o ujętą w kosztach uzyskania przychodów wartość zobowiązania do zapłaty w zeznaniu rocznym składanym za rok podatkowy, w którym upłynęło 90 dni od dnia upływu terminu zapłaty.

Może zdarzyć się, że po upływie roku podatkowego, w którym wierzyciel skorzystał z ulgi na złe długi w PIT, dłużnik dokona zapłaty za zaległą fakturę. W takiej sytuacji po stronie sprzedawcy zachodzi obowiązek zwiększenia podstawy opodatkowania o wartość netto uregulowanej zapłaty w okresie jej otrzymania. Jeśli w danym roku podatkowym osiągnął stratę, wówczas pomniejsza ją o tę kwotę. W sytuacji gdy kwota wierzytelności przewyższa powstałą stratę, nadwyżka tej kwoty będzie stanowiła podstawę opodatkowania. Analogicznie dłużnik po uregulowaniu zobowiązania ma prawo do zmniejszenia podstawy opodatkowania lub zwiększenia straty, jeśli wystąpiła w danym roku podatkowym. W przypadku jednak, gdy w danym okresie podstawa opodatkowania podatkiem dochodowym jest mniejsza od kwoty uregulowanej wierzytelności, wówczas dłużnik pomniejszenia dokonuje wyłącznie do tej kwoty. Nadwyżkę uregulowanego zobowiązania nad dochodem uzyskanym w danym okresie ma prawo rozliczyć w kolejnych 3 latach podatkowych.

Ulga na złe długi PIT w zaliczce czy dopiero w zeznaniu rocznym?

Zgodnie z ogólną zasadą stosowania ulgi na złe długi PIT zmniejszenia oraz odpowiednio zwiększenia podstawy opodatkowania dokonuje się w zeznaniu rocznym składanym za rok podatkowy, w którym płatność nie została uregulowana w terminie 90 dni, licząc od dnia kolejnego po upływie terminu jej płatności. Jednak w znowelizowanej ustawie o PIT znajduje się zapis w art. 44 ust. 17, na mocy którego dochód stanowiący podstawę obliczenia zaliczki może być zwiększany lub zmniejszany w okresie rozliczeniowym, w którym ulga została zastosowana, czyli w okresie, w którym upłynęło 90 dni od dnia upływu terminu płatności określonego na fakturze. Jeżeli dochód w tym okresie jest niższy od wartości wierzytelności, wówczas jego pomniejszenia dokonuje się w kolejnej zaliczce na podatek dochodowy w danym roku podatkowym.

Przykład 1.

Podatnik 10 stycznia 2020 roku wystawił kontrahentowi fakturę na kwotę 12 000 zł netto z terminem płatności 15 stycznia 2020 roku. Z racji tego, że kontrahent nie zapłacił faktury w ustawowym terminie 90 dni, licząc od dnia kolejnego po upływie terminu jej płatności, w kwietniu 2020 roku podatnik ma prawo do skorzystania z ulgi na złe długi z tytułu podatku dochodowe-

go. W kwietniu 2020 roku podatnik osiągnął dochód w wysokości 10 000 zł. W jaki sposób może on skorzystać z ulgi na złe długi?

Z racji tego, że podatnik w kwietniu osiągnął dochód nieprzewyższający kwotę wierzytelności w zaliczce na podatek dochodowy, może odliczyć jedynie równowartość kwoty osiągniętego dochodu w tym okresie, czyli 10 000 zł. Następne 2 000 zł będzie mógł odliczyć w kolejnej zaliczce na podatek dochodowy (np. za maj), jeśli osiągnie dochód przynajmniej na tym poziomie. Jeśli w maju kwota dochodu wyniesie mniej niż 2 000 zł, różnicę między kwotą dochodu osiągniętego w maju a pozostałą kwotą ulgi do odliczenia podatnik będzie mógł rozliczyć w kolejnych zaliczkach na podatek dochodowy, w których osiągnie wystarczający do odliczenia ulgi dochód z ograniczeniem do końca roku podatkowego.

W przypadku, gdy kwota wierzytelności przekracza wartość dochodu osiągniętego w danym okresie rozliczeniowym, wówczas różnica może zostać odliczona w kolejnych zaliczkach na podatek dochodowy, o ile wierzytelność nie zostanie uregulowana lub zbyta. Wprowadzenie ulgi na złe długi z pewnością przyczyni się do poprawy płynności finansowej wielu firm, ze względu na możliwość pomniejszenia dochodu o kwotę nieterminowych należności. Po stronie dłużnika niewywiązanie się z obowiązku zapłaty sprzedawcy za wykonaną usługę lub sprzedany towar może nieść za sobą negatywne konsekwencje i zwiększyć zobowiązanie podatkowe względem fiskusa. Zatem w interesie nabywców będzie, aby nie dopuszczać do tego typu sytuacji.

Katarzyna Biel

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla przedsiębiorcy i pracownika

W związku z pojawiającymi się ostatnio w naszym kraju problemami gospodarczymi spowodowanymi epidemią koronawirusa rządzący starają się wspomagać najbardziej potrzebujące osoby. Po decyzji o zamknięciu szkół, przedszkoli i żłobków w trudnej sytuacji znaleźli się rodzice, którzy muszą pozostać ze swoimi pociechami w domu. Takie osoby mogą starać się jednak o dodatkowy zasiłek opiekuńczy, jeśli spełnią odpowiednie warunki.

Komu przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy?

Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych daje pracującym rodzicom możliwość starać się o specjalne świadczenia z ZUS na czas sprawowania opieki w związku

z zamknięciem placówek oświatowych. O dodatkowy zasiłek opiekuńczy mogą wnioskować osoby:

- opiekujące się dzieckiem, które nie ukończyło 8 lat,
- objęte ubezpieczeniem chorobowym.

Co ważne, to świadczenie może zostać udzielone jednemu z rodziców. Co do zasady, nie przysługuje w sytuacji, gdy jeden z opiekunów aktualnie nie pracuje lub jedno z rodziców przebywa na urlopie wypoczynkowym, macierzyńskim i jest w stanie zająć się dzieckiem.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla przedsiębiorcy

Przedsiębiorca, który chce sprawować opiekę nad dzieckiem w czasie zamknięcia placówek oświatowych, powinien złożyć wniosek o dodatkowy zasiłek opiekuńczy na druku ZAS-58 – Skarga/Wniosek świadczeniobiorcy/płatnika składek w sprawie świadczeń z tytułu choroby, macierzyństwa lub zasiłku pogrzebowego. Jest to jedyne dokument, na którego podstawie zostanie wypłacone świadczenie.

Przedsiębiorca nie musi wysłać do ZUS zaświadczenia Z-3b ani wniosku Z-15a, aby skorzystać z nowego uprawnienia.

Wniosek o dodatkowy zasiłek opiekuńczy przedsiębiorca może przekazać do ZUS bezpośrednio ze swojego konta na PUE ZUS. Pełna instrukcja postępowania w takim przypadku została szczegółowo opisana na stronie zus.pl.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy dla osób zatrudnionych

Pracownik czy zleceniobiorca, który chce sprawować opiekę nad dzieckiem, powinien złożyć u swojego pracodawcy/zleceniodawcy odpowiednie oświadczenie. Jest ono niezbędne do wypłaty zasiłku. Pracodawca czy zleceniodawca powinien takie oświadczenie przekazać do ZUS wraz z zaświadczeniem ZUS Z-3 (w przypadku pracowników) lub ZUS Z-3a (w przypadku zleceniobiorców).

W przypadku pracowników złożenie oświadczenia poprzez platformę PUE nie jest możliwe. Należy przekazać je w formie tradycyjnej – za pomocą poczty bądź składając je osobiście w ZUS. Zaświadczenie Z-3/Z-3a można natomiast przekazać przez konto na PUE.

Przez jaki okres można korzystać z dodatkowego zasiłku opiekuńskiego?

Okres korzystania z nowego świadczenia został ograniczony na czas zamknięcia placówek oświatowych. Pracujący rodzic mógł pierwotnie skorzystać z proponowanego rozwiązania przez maksymalnie 14 dni. Jednakże w związku z przedłużeniem okresu zamknięcia szkół, przedszkoli i żłobków do 10 kwietnia, termin został wydłużony o kolejne 14 dni, co daje łącznie 28 dni dodatkowego zasiłku. Wymiar ten określony jest bez względu na liczbę wychowywanych dzieci, nie przysługuje na każde dziecko z osobna. Oznacza



to, że taki sam okres sprawowania opieki przysługują zarówno osobom, które mają jedno dziecko, jak i tym, które zostaną w domu z kilkoma pociechami.

Rodzice mogą się dzielić między sobą sprawowaniem opieki nad dziećmi. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy zostanie im przyznany łącznie na okres nie dłuższy niż przewidują przepisy.

Istotne jest również to, że ubezpieczony może złożyć odpowiedni wniosek wyłącznie na dni, w których był zobowiązany pracować.

Przykład 1.

Pani Maria zajmuje się swoją córką, z uwagi na zamknięcie przedszkola. U swojego pracodawcy złożyła wniosek o dodatkowy zasiłek opiekuńczy. W dokumencie wskazała, że opiekę nad dzieckiem będzie sprawować w czasie, kiedy powinna pracować, tj.:

- 12-13 marca
- 16-20 marca;
- 23-25 marca

Pracodawca nie jest płatnikiem zasiłków, więc przekaze ten wniosek do ZUS. Wynagrodzenie pracownika określone zostało na poziomie 4000 zł. W takiej sytuacji pensja za przepracowaną część miesiąca zostanie naliczona w następujący sposób:

$$4000 \text{ zł} / 30 \text{ dni} \times 10 \text{ dni choroby} = 1333,33 \text{ zł}$$

4000 zł - 1333,33 zł = 2666,67 zł
Gdyby pani Maria wnioskuje o 14 dni kalendarzowych, wówczas wynagrodzenie za przepracowaną część miesiąca wynosiłoby:

$$4000 \text{ zł} / 30 \text{ dni} \times 14 \text{ dni} = 1866,67 \text{ zł}$$

$$4000 \text{ zł} - 1866,67 \text{ zł} = 2133,33 \text{ zł}$$

Dla pracowników korzystniejsze jest wypisanie wniosku o świadczenie wyłącznie na dni pracujące. Nie zostanie im pomniejszone wynagrodzenie za dni, w których nie byli zobowiązani pracować. Inaczej jest w przypadku przedsiębiorców. U nich korzystniejsze jest złożenie oświadczenia na liczbę dni kalendarzowych. Po wypłacie będą mogli zmniejszyć składki ZUS o ten okres.

Okres pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńskiego nie pomiesza limitu 60 dni na jakie przysługuje standardowy zasiłek opiekuńczy na chore dziecko.

Wysokość dodatkowego zasiłku opiekuńskiego

Podstawę zasiłku opiekuńskiego ustala się na podstawie przychodu z 12 miesięcy poprzedzających miesiąc, w którym ubezpieczony chce skorzystać z nowego uprawnienia. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą przez przychód rozumie się wartość, od jakiej opłacana była składka na ubezpieczenie chorobowe. Świadczenie przysługuje w wysokości 80%

podstawy wymiaru zasiłku za każdy dzień wskazany w oświadczeniu. W obliczu epidemii koronawirusa i zamknięcia żłobków, przedszkoli i szkół dodatkowy zasiłek opiekuńczy będzie pomocą

dla rodziców. Warto jednak korzystać z niego mądrze i zgodnie z przepisami, ponieważ ZUS z pewnością będzie weryfikował wszystkie oświadczenia.

Justyna Jarosz

Pomoc w spłacie kredytu dla małych i średnich firm

Ostatnie wydarzenia związane z rozprzestrzenieniem się koronawirusa z pewnością negatywnie wpłyną na obecną sytuację w kraju. Spowolnienie gospodarcze w szczególności oddziałuje na małe i średnie przedsiębiorstwa, które w dobie kryzysu często zmuszone są do zawieszenia, a nawet likwidacji prowadzonej działalności. Wiele z nich obciążone jest również różnego rodzaju kredytami i pożyczkami, które mimo trudnej sytuacji zobowiązane są spłacić. Wychodząc naprzeciw potrzebom właścicieli działalności gospodarczych, rząd wprowadził tzw. tarczę antykryzysową, czyli ustawę gwarantującą różnego rodzaju ułatwienia dla przedsiębiorców w obecnej, niewątpliwie trudnej, sytuacji. Jednym z nich jest pomoc w spłacie kredytu dla małych i średnich przedsiębiorstw.

Jakie ułatwienia przewiduje tarcza antykryzysowa?

Tarcza antykryzysowa to pakiet zmian mających na celu wsparcie przedsiębiorstw w ciężkim okresie gospodarczym wywołanym epidemią koronawirusa. Ma za zadanie zapewnić bezpieczeństwo zarówno przedsiębiorcom, jak i pracownikom. Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych przewiduje m.in.:

- zwolnienie ze składek ZUS do 3 miesięcy,
- mikropożyczki o minimalnym oprocentowaniu do 5000 zł,
- dofinansowanie pensji pracowników,
- obniżenie o 90% czynszów najemców lokali i wypożyczeń w galeriach handlowych,
- zasiłek opiekuńczy dla dzieci do 8. roku życia,
- szybszy zwrot VAT dla wybranych branż.

Jak powszechnie wiadomo, wiele firm poszukuje różnych źródeł finansowa-

nia swojej działalności oraz inwestycji. Jako że kapitał obcy jest relatywnie tańszy niż własny, przedsiębiorcy decydują się na zaciąganie kredytów, często o dłuższych terminach spłaty. W obecnej sytuacji, w której wiele firm ze względu na postępujące spowolnienie gospodarcze zostało pozbawione źródeł przychodu bądź przychód ten został w znacznym stopniu ograniczony, prędzej czy później mogą pojawić się trudności w spłacie zaciągniętych zobowiązań. Ustawodawca przewidział tę sytuację i wprowadził nowe zasady przyznawania gwarancji de minimis dla spłat kredytów.

Na czym polega gwarancja de minimis dla spłaty kredytu?

Gwarancja de minimis polega na zabezpieczeniu spłaty kredytu z udziałem Banku Gospodarstwa Krajowego. Występuje on w roli gwaranta, biorąc na siebie odpowiedzialność za spłatę zobowiązań przedsiębiorcy w przypadku, gdyby powstały u niego problemy z płynnością finansową. Tego typu zabezpieczenie może obejmować 60% kredytu, do kwoty 3,5 mln zł na 27 miesięcy. Aby uzyskać pomoc tego rodzaju, przedsiębiorca musi spełnić jednak szereg warunków, w tym posiadać zdolność finansową. Niektóre banki wymagają również określonego stażu firmy. Jednak jest to uzależnione od indywidualnej oferty banku, często zdarza się, że takie wsparcie może zo-

stać udzielone nawet nowym firmom. Pomoc de minimis nie jest jednak przeznaczona dla każdego rodzaju branż. Z pomocy de minimis nie mogą mianowicie skorzystać m.in. przedsiębiorcy:

- z sektorów rybołówstwa i akwakultury,
- zajmujący się produkcją podstawową produktów rolnych.

Należy również pamiętać o limicie całkowitej pomocy de minimis – w ramach tego wsparcia przedsiębiorstwu przysługuje maksymalnie 200 000 EUR w ciągu trzech lat.

Wyjątek stanowią przedsiębiorstwa z sektora transportu drogowego towarów, dla których limit pomocy de minimis wynosi 100 000 EUR.

Pomoc w spłacie kredytu na nowych zasadach gwarancji de minimis

Nowe zasady gwarancji w ramach pomocy de minimis wydają się znacznie korzystniejsze dla przedsiębiorców, którym mogą zostać przyznane. Głównymi zmianami, jakie zostaną wprowadzone w ramach tarczy antykryzysowej, są:

- zwiększenie gwarancji z 60% do 80% kwoty kredytu,
- zniesienie prowizji za udzielenie gwarancji (do tej pory wynosiła ona 0,5% kwoty gwarancji w skali roku),
- wydłużenie maksymalnego okresu gwarancji z 27 do 39 miesięcy dla kredytu obrotowego.

Z gwarancji na nowych zasadach będą mogły skorzystać firmy, które 1 lutego 2020 roku miały zaległości w ZUS i US.

Zmiany będą obowiązywały do 31 grudnia 2020 r. z możliwością ich przedłużenia. Natomiast ich wdrożenie uzależnione jest od indywidualnych decyzji banków. Zasady przyznawa-

nia gwarancji pozostają niezmienione. Dodatkowo zaplanowano zwiększenie środków Krajowego Funduszu Gwarancyjnego o 1,1 mld zł. Ma to na celu umożliwienie uzyskania kredytu do 3,5 mln zł w ramach pomocy de minimis przez co najmniej 100 tys. małych i średnich firm w kwocie co najmniej 50 mld zł (obecnie kwota ta opiewa na 31 mld zł).

Pomoc w spłacie kredytu na nowych zasadach gwarancji de minimis



Gwarancja = 80%
kwoty kredytu



Zniesienie prowizji
za udzielenie gwarancji



Gwarancji dla kredytu
obrotowego- max.
39 miesięcy

Wsteczne rozliczenie poniesionej straty

Epidemia koronawirusa nie oszczędza nikogo, uderzając głównie w gospodarkę. W walce z COVID-19 rząd wysuwa ciężką broń – tzw. tarczę antykryzysową, która ma zapewniać polskim przedsiębiorcom wsparcie w okresie gospodarczej stagnacji. Wśród udogodnień wprowadzonych przez ustawodawcę jest m.in. wsteczne rozliczenie poniesionej straty.

Wsteczne rozliczenie poniesionej straty – kiedy jest możliwe?

Ustawa o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu obowiązującym od 1 kwietnia 2020 r., wprowadza możliwość odliczenia straty podatkowej wstecz. Z możliwości tej mogą skorzystać podatnicy, którzy:

- w 2020 r. ponieśli stratę z pozarolniczej działalności gospodarczej oraz
- w 2020 r. uzyskali łączne przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej niższe o co najmniej 50% w stosunku do przychodów uzyskanych w 2019 r.

W przypadku spełnienia powyższych warunków możliwe jest odliczenie jednorazowo straty podatkowej w wartości nie wyższej niż 5 000 000 zł od dochodu / przychodu uzyskanego w 2019 r. Odliczenia straty można dokonać wyłącznie w ramach tej samej działalności, w której poniesiono stratę.

Ważne

Na odliczenie straty podatkowej podatnik ma 5 kolejno po sobie następujących lat podatkowych. Po upływie wskazanego terminu strata podlega przedawnieniu.

Przykład 1.

Pan Łukasz poniósł w 2020 r. stratę podatkową w ramach prowadzonej działalności gospodarczej opodatkowanej na zasadach ogólnych w wysokości 500 000 zł. W 2020 r. uzyskane przez niego przychody były niższe w stosunku do tych uzyskanych w 2019 r. w identycznym okresie

o 60%. Czy wsteczne rozliczenie poniesionej straty jest możliwe do zastosowania w przypadku pana Łukasza? Z uwagi na fakt, że spełnione zostały warunki uprawniające do odliczenia straty podatkowej, pan Łukasz będzie mógł dokonać odliczenia straty w wysokości 500 000 zł w zeznaniu rocznym składanym za 2019 r.

Wsteczne rozliczenie poniesionej straty, gdy zeznanie zostało już złożone

Odliczenia straty można dokonać w zeznaniu rocznym składanym za rok 2019. Jest to możliwe w przypadku podatników rozliczających się na zasadach ogólnych, a także opłacających podatek liniowy, jednak nie w przypadku ryczałtowców, którzy zwyczajowo nie odliczają wartości poniesionych kosztów. Wyjątek stanowi sytuacja, w której podatnik zmienia formę opodatkowania z zasad ogólnych lub podatku liniowego na ryczałt ewidencjonowany – wówczas ma on możliwość odliczenia straty wykazanej w latach poprzednich. Podatnicy rozliczający się na podstawie karty podatkowej także nie mogą skorzystać z odliczenia straty podatkowej. Warto wskazać, że straty poniesione np. w ramach najmu prywatnego nie mogą być odliczane w ramach działalności w przypadku, gdy najem staje się przedmiotem prowadzonej działalności podatnika i na odwrót. Ustawodawca dał również możli-

wość odliczenia straty podatkowej tym podatnikom, którzy złożyli już zeznanie roczne za 2019 r. W takim przypadku celem odliczenia straty konieczne jest złożenie korekty zeznania rocznego.

Przykład 2.

Pani Iwona w 2019 r. z tytułu najmu prywatnego poniosła stratę w wysokości 50 000 zł. Od 2020 r. najem stał się przedmiotem prowadzonej przez podatniczkę działalności. Przychody z najmu uzyskane w 2020 r. były niższe w stosunku do tych uzyskanych w 2019 r. o 52%. Czy Pani Iwona może skorzystać z odliczenia straty?

Wsteczne rozliczenie poniesionej straty nie jest możliwe w przypadku pani Iwony z uwagi na fakt, że strata została poniesiona w ramach najmu prywatnego, zatem nie może zostać odliczona w prowadzonej działalności gospodarczej.

Ważne

Termin na złożenie zeznania rocznego za 2019 r. w przypadku podatników prowadzących działalność gospodarczą został wydłużony do 31 maja 2020 r.

Wsteczne rozliczenie poniesionej straty to tylko jedno z udogodnień wprowadzonych przez ustawodawcę w celu wsparcia polskich przedsiębiorców dotkniętych skutkami epidemii COVID-19. Pakiet ulg i zwolnień oferowanych w ramach tzw. tarczy antykryzysowej jest dużo szerszy.

Szybszy zwrot VAT dla wybranych branż

Na wejście w życie przepisów związanych z tarczą antykryzysową czekali wszyscy przedsiębiorcy. Pakiet proponowany przez Ministerstwo Finansów i Rozwoju ma wesprzeć polski biznes w związku z kryzysem, jaki wywołuje w Polsce koronawirus (COVID-19). W ustawie próżno jednak szukać zapowiadanych przez minister Jadwigę Emilewicz konkretnych zapisów dotyczących skrócenia terminu zwrotu VAT. Mimo to w transmisji prowadzonej na swoim profilu na Facebooku zapowiadała szybszy zwrot VAT w 15 dni dla wybranych branż!

Zwrot VAT w 15 dni – dla kogo?

Pani minister w swojej wypowiedzi nawiązała do sytuacji, w której znalazła się w 2017 roku branża budowlana na skutek wprowadzenia obowiązkowego mechanizmu odwrotnego obciążenia. Zmiana przepisów dotknęła

wówczas najbardziej mikroprzedsiębiorców, którzy występowali w roli podwykonawców, ponieważ borykali się oni z zagrożeniem utraty płynności finansowej. Ministerstwo Finansów wyszło naprzeciw ich potrzebom, umożliwiając im zwrot VAT w 15 dni od wpływu deklaracji VAT (skrócono podstawowy 60-dniowy termin oczekiwania) pod warunkiem, że wraz z deklaracją przekazali dobrowolnie plik JPK_VAT (obowiązkiem przekazywania JPK_VAT mikroprzedsiębiorcy byli bowiem objęci dopiero od 1 stycznia 2018 roku). Obecnie pani minister Emilewicz zapewniła, że ministerstwo zwróciło się do Krajowej Administracji Skarbowej z apelem, aby w związku z pandemią koronawirusa i krytyczną sytuacją, w jakiej znalazły się niektóre branże, stosowane były dobre praktyki w zakresie szybszego terminu zwrotu VAT.

Ważne

Dobre praktyki w zakresie szybszego zwrotu VAT w 15 dni już od pierwszych dni pandemii miały objąć branże turystyczne i transportowe.

Szybszy termin zwrotu VAT wynoszący 15 dni nie znalazł się jednak w ustawie

o tarczy antykryzysowej. Oznacza to, że nie jest on w tym przypadku regulowany przepisami. We wspomnianej ustawie można znaleźć natomiast:

- przesunięcie części terminów podatkowych,
- odroczenie wejścia w życie niektórych przepisów (w tym objęcie obowiązkiem przesyłania nowego JPK wszystkich czynnych podatników VAT od lipca 2020 roku),
- zmiany w rozliczaniu strat.

Przyspieszony termin zwrotu VAT – w 25 dni

Przedsiębiorcy mogą wnioskować o zwrot podatku VAT w terminie 25 dni. Mają oni do wyboru dwie ścieżki:

- nie wymagającą dodatkowych formalności, przy czym zwrot dokonywany jest na specjalny rachunek VAT,

- wymagającą spełnienia szeregu warunków, przy czym zwrot dokonywany jest na zwykły rachunek przedsiębiorcy.

Zwrot VAT na specjalny rachunek VAT

Zgodnie z art. 87 ust. 6a ustawy o VAT podatnik ma prawo wnioskować o zwrot VAT w terminie przyspieszonym, wynoszącym 25 dni i jest to rozwiązanie, które nie wymaga od przedsiębiorcy spełnienia dodatkowych warunków ewidencyjnych. Aby było to możliwe, podatnik musi zaznaczyć w deklaracji VAT, z której wynika nadwyżka podatku VAT naliczonego (od zakupów) nad należnym (od sprzedaży) opcję zwrotu podatku VAT na rachunek VAT. Dzięki temu rozwiązaniu przedsiębiorca nie musi spełniać szeregu wymogów wymienionych w art. 87 ust. 6 ustawy o VAT.

Szybszy zwrot VAT dla wybranych branż



25. dzień miesiąca



Zwrot przyspieszony

15 dni

25 dni

Ważne

Zwrot VAT w 25 dni bez spełniania dodatkowych wymogów jest możliwy pod warunkiem, że nastąpi on na specjalny rachunek VAT podatnika.

Warto mieć na uwadze, że ze środków zgromadzonych na rachunku VAT przedsiębiorca może opłacać podatek VAT wynikający z faktur zakupu, a także regulować zobowiązania podatkowe, np. z tytułu VAT, PIT oraz opłacać składki ZUS.

Zwrot VAT na zwykły rachunek bankowy

Jeżeli jednak przedsiębiorca nie chce „zamrażać” zwróconych środków na rachunku VAT, może wnioskować o zwrot VAT w terminie 25 dni na zwykły rachunek bankowy. W takiej sytuacji może dowolnie dysponować zwróconymi środkami. Zwrot VAT na zwykły rachunek bankowy w terminie 25 dni jest możliwy po spełnieniu łącznie czterech warunków:

- wykazana kwota do zwrotu w deklaracji VAT wynika z:
 - faktur VAT, które zostały w całości zapłacone za pośrednictwem rachunku bankowego podatnika w banku mającym siedzibę na terytorium kraju albo rachunku podatnika w SKO-Ku, który został zgłoszony na formularzu CEIDG-1 jako numer rachunku firmowego;
 - innych faktur VAT w przypadku,

gdy ich łączna kwota nie przekroczyła 15 000 zł;

- opłaconych przez przedsiębiorcę dokumentów celnych, deklaracji importowej oraz decyzji, o których mowa w art. 33 ust. 2 i 3 oraz art. 34 ustawy o VAT;
- uproszczonego importu towarów zgodnie z art. 33a, WNT, świadczenia usług, dla którego podatnikiem jest ich usługobiorca, lub dostawy towarów, dla której podatnikiem jest ich nabywca, jeżeli w deklaracji VAT została wykazana kwota podatku należnego od tych transakcji;
- nierozliczona w poprzednich okresach kwota podatku naliczonego wykazana w deklaracji nie przekracza 3 000 zł;
- najpóźniej w dniu złożenia deklaracji przedsiębiorca przedstawi w urzędzie skarbowym dowody zapłaty faktur VAT (o których mowa w pkt 1 lit. a);
- przedsiębiorca był zarejestrowanym podatnikiem VAT czynnym oraz składał za każdy okres rozliczeniowy deklaracje VAT przez kolejne 12 miesięcy poprzedzające bezpośrednio miesiąc, za który składana jest deklaracja VAT, w której wskazany został zwrot nadwyżki podatku VAT w terminie 25 dni.

Ważne

Jeżeli zasadność zwrotu podatku VAT wymaga dodatkowego zweryfikowania, naczelnik urzędu skarbowego może

przedłużyć ten termin do czasu zakończenia weryfikacji rozliczenia podatnika dokonywanej w ramach czynności sprawdzających, kontroli podatkowej, kontroli celno-skarbowej lub postępowania podatkowego.

Zapytana o to, czy Rada Ministrów ma w planach zrezygnowanie ze split payment i uwolnienie środków z sub-

konta VAT w związku z sytuacją, w jakiej znalazło się wiele branż z uwagi na pandemię, pani minister Jadwiga Emilewicz odpowiedziała, że rząd nie planuje działań w tym zakresie. Zaznaczyła jednak, że niewykluczone jest podejmowanie kolejnych działań ze strony rządu, jeżeli sytuacja gospodarcza na skutek pandemii ulegnie w kolejnych tygodniach pogorszeniu.